



### ■ Niemieckie instytucje kultury w okresie pandemii koronawirusa

Maria Wagińska-Marzec

Błyskawiczne rozprzestrzenianie się koronawirusa na całym świecie sprawiło, że w wielu państwach zaczęto podejmować nadzwyczajne środki ostrożności celem zahamowania tempa jego rozwoju i niedopuszczenia do dalszego wzrostu liczby zachorowań. Dotyczy to wszystkich dziedzin życia, w tym także kultury. Tego rodzaju środki zapobiegawcze podjęto również w Niemczech, a zwłaszcza w stolicy - Berlinie. Wieczorem 10 marca 2020 r. senator ds. kultury Klaus Lederer podał oficjalnie do wiadomości decyzję Senatu o odwołaniu zaplanowanych wcześniej wydarzeń kulturalnych w większych publicznych instytucjach kultury: teatrach, operach i salach koncertowych Berlina. Nakaz ten ma obowiązywać od 11 marca do 19 kwietnia 2020 r.

Decyzja Senatu odnosiła się przede wszystkim do dużych państwowych instytucji kultury, takich jak: *Deutsche Oper*, *Deutsches Theater*, *Komische Oper*, *Konzerthaus am Gendarmenmarkt*, *Maxim-Gorki-Theater*, *Staatsoper unter den Linden*, *Staatsbalett*, *Theater an der Parkaue*, *Volksbühne* i *Friedrichstadtpalast*, które posiadają sale mieszczące kilkaset osób. Senator Lederer zalecił jednocześnie dużym teatrom prywatnym, by postąpiły podobnie. W odniesieniu do instytucji i sal koncertowych liczących mniej niż 500 miejsc, decyzję w ocenie ryzyka i odwołania imprez, koncertów czy spektakli pozostawiono w gestii dyrekcji poszczególnych obiektów, które powinny się w tym wypadku kierować zaleceniami Instytutu Roberta Kocha. Lederer wyraził przy tym nadzieję na zrozumienie sytuacji; podziękował jednocześnie instytucjom za okazaną dobrą wolę w kwestii zwrotu należności za bilety; skierował też apel do potencjalnych uczestników mniejszych imprez o podejmowanie „odpowiedzialnych decyzji” i zrezygnowanie z udziału w nich.

Redakcja:  
Radosław Grodzki  
Karol Janoś  
(redaktor naczelny)  
Piotr Kubiak  
Krzysztof Malinowski

Korekta:  
Hanna Różanek

Nr 12(432)/2020  
24.03.2020

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne  
także dzięki:  
NEWSLETTER IZ  
FACEBOOK  
SCRIBD  
LINKEDIN  
TWITTER

O tym, jak dynamicznie zmieniała się pod tym względem sytuacja, może świadczyć fakt, iż jeszcze dwa dni wcześniej (8.03.2020 r.) federalny minister zdrowia Jens Spahn (CDU) ogłosił zakaz organizowania jedynie wielkich imprez z udziałem powyżej 1000 osób. O ile początkowo burmistrz Berlina Michael Müller (SPD) był przeciwny odwoływaniu wszystkich dużych wydarzeń kulturalnych i na konferencji prasowej w Senacie oznajmił, że sensowne byłoby jedynie przyjęcie jednolitych regulacji w tej mierze na płaszczyźnie federalnej, o tyle już wieczorem 10 marca br. zaaprobował decyzję Senatu o odwołaniu imprez kulturalnych w najważniejszych instytucjach stolicy. O skali zagrożenia koronawirusem i poważnym podejściu władz w Niemczech do tego problemu może świadczyć fakt, iż również 7 innych krajów związkowych poszło natychmiast za przykładem Berlina i zapowiedziało wprowadzenie zakazu organizowania wielkich wydarzeń kulturalnych na swym terenie.

Minister stanu ds. kultury Monika Grütters zaapelowała do instytucji kultury wspieranych przez federację o zastosowanie się do zaleceń Instytutu Roberta Kocha, argumentując, iż jeśli w tej sytuacji zaleca się odwołanie wydarzeń, to dzieje się tak dlatego, że „mamy do czynienia z absolutnie nadzwyczajną sytuacją”<sup>1</sup>. Grütters złożyła jednocześnie deklarację o finansowym wsparciu ze strony państwa i zapewniła twórców, artystów i instytucje kultury, iż z uwagi na specyfikę ich sytuacji życiowej oraz warunki działalności sfery kultury i sektora kreatywno-medialnego, nie zostaną pozostawieni sami sobie; sprawy ich branży będą uwzględniane przy rozpatrywaniu środków wsparcia. Z drugiej strony zasugerowała rządowi, by do rozmów na temat środków pomocowych zaprosić również przedstawicieli świata kultury i mediów.

## Instytucje kultury wobec nowych wyzwań

Instytucje kultury w Berlinie, mimo iż decyzja Senatu oznacza dla nich ogromne kłopoty, przyjęły ją ze zrozumieniem, próbując uporać się z nieoczekiwaną sytuacją na swój sposób. Po ogłoszeniu komunikatu senatora Lederera, *Deutsches Theater* poinformował, iż zgodnie z postanowieniem Senatu odwołane zostaną wszystkie większe wydarzenia teatralne; planowo będą się natomiast odbywały przedstawienia kameralne w małych salach. Informacje o odwołaniu przedstawień zamieściły też na swych stronach: *Maxim-Gorki-Theater*, *Theater an der Parkaue* w Berlinie-Lichtenbergu oraz *Deutsche Oper*. „Dla nas jest to decyzja przykra, ale zrozumiała” - oświadczyła rzeczniczka *Deutsche Oper* Kirsten Hehmeyer. „Trzeba się tylko zastanowić nad procedurą, w jaki sposób dokonać zwrotu pieniędzy za bilety”<sup>2</sup>.

Przewodniczący Niemieckiego Związku Scen Teatralnych (*Deutsches Bühnenverein*) Ulrich Khuon skonstratował, że szczególnie dotkliwe było odwołanie *Festival*

<sup>1</sup> *Coronavirus - Kulturstaatsministerin verspricht Kultureinrichtungen und Künstlern Unterstützung - Grütters: „Auf unverschuldete Notlagen und Härtefälle reagieren”*, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, Pressemitteilung 89, 11.03.2020.

<sup>2</sup> *Coronavirus: Theater und Opern bleiben geschlossen*, 11.03.2020, <https://www.berlin.de/kultur-und-tickets/nachrichten/6105046-2154924-coronavirus-theater-opern-bleiben-geschl.html>.

*für Internationale Neue Dramatik* organizowanego przez *Berliner Schaubühne*, który miał się odbyć w dniach 11-22 marca 2020 r. W festiwalu zamierzało wziąć udział w tym roku ponad 120 artystów z Tajlandii, Hiszpanii, Rosji, Belgii i Kanady, którzy mieli zaprezentować w Berlinie swe występy gościnne. Odwołanie festiwalu było jednak nieuniknione. Wiele spektakli byłoby bowiem prezentowanych równolegle na kilku scenach; tak więc duża liczba uczestników z wielu krajów świata oznaczałaby, że jednego wieczoru przebywałoby w teatrze i na różnego rodzaju spotkaniach znacznie więcej osób niż maksymalnie tysiąc. Ponadto chodziło nie tylko o kontakt widzów między sobą podczas spektaklu, ale też o spotkania publiczności z artystami, i wzajemne kontakty pomiędzy międzynarodowymi zespołami teatralnymi. Odwołanie festiwalu oznacza dla organizatorów straty w wysokości ponad 100 tys. euro.

Dyrekcja Opery Państwowej (*Staatsoper unter den Linden*) dość szybko podjęła stosowne kroki, by przestawić się na przekaz cyfrowy i zaoferować publiczności możliwość obejrzenia swego programu przez Internet oraz realizowanie spektakli w małych salach. Już 12 marca br. odbyło się – po raz pierwszy przy pustej widowni – przedstawienie „Carmen” G. Bizeta pod dyrekcją Daniela Barenboima, które było emitowane bezpośrednio przez platformę internetową opery oraz rozgłośnie rbb (przekaz był udostępniony bezpłatnie). „Carmen” obejrzało w tej formie ok. 160 tys. osób na całym świecie. Także w innych teatrach zaczęto wystawiać przedstawienia bez udziału widowni. Bez publiczności odbył się też m.in. koncert Filharmoników Berlińskich w dn. 12 marca pod batutą Simona Rattla, transmitowany później 15 marca przez rozgłośnie rbb. Warto dodać, iż podobnie planują uczynić również inne teatry na terenie całych Niemiec. Nagrania przedstawień i koncertów będą udostępniane publiczności poprzez transmisje telewizyjne i internetowe.

W trosce o zdrowie pracowników i całego zespołu również *Komische Oper* poinformowała o odwołaniu wszystkich spektakli; podobnie uczynił teatr rewiowy *Friedrichstadtpalast* oświadczając, iż zawiesza wszystkie wydarzenia do końca ferii wielkanocnych; o kosztach tych decyzji mogą świadczyć ogromne liczby, jakie się za tym kryją; teatr będzie musiał dokonać zwrotu pieniędzy za ok. 40 tys. sprzedanych biletów, co wskazuje, jakiego rzędu będą to kwoty.

## Trudna sytuacja artystów i twórców

Zamknięcie teatrów i odwołanie wydarzeń kulturalnych na tak długi czas, to nie tylko problem dla instytucji, ale przede wszystkim też dla samych artystów i wykonawców, zwłaszcza tych pracujących bez stałych kontraktów. Niemiecka Rada Kultury (*Deutscher Kulturrat*) ma świadomość tego, że odwołanie imprez kulturalnych, a także konferencji doprowadzi do utraty znacznej części przychodów, co w rezultacie spowoduje zagrożenie dla egzystencji artystów nie posiadających stałego angażu. Toteż wychodząc naprzeciw ich pilnym potrzebom przewodniczący Rady Olaf Zimmermann domaga się utworzenia specjalnego funduszu awaryjnego, który mogłyby powołać wspólnie Krajowe Fundacje Kultury (*Kulturstiftungen der Länder*) oraz Federalna Fundacja Kultury (*Kulturstiftung des Bundes*). Zimmermann postuluje przy tym udzielanie pomocy szybko i bez zbędnej biurokracji. Jego zdaniem ważne jest, aby straty poniesione w wyniku odwołanych przedstawień bądź

konieczności zwrotu pieniędzy za bilety zostały zrekompensowane ze środków publicznych, przede wszystkim krajowych i komunalnych (gminnych).

## Zwiększenie skali ograniczeń

Znaczący wzrost zachorowań na koronawirusa spowodował, że dwa dni później, wieczorem 12 marca 2020 r. rozgłośnia rbb przekazała komunikat, iż Senat Berlina podjął dalsze kroki zapobiegawcze przeciw jego rozprzestrzenianiu się. Senator Lederer ogłosił, iż już nie tylko teatry, opery i sale koncertowe będą zamknięte, ale zakaz ten obejmie od 13 marca również wszystkie muzea (państwowe i krajowe), biblioteki (centralne i miejskie), a także miejsca pamięci. Zakaz ma obowiązywać do 19 kwietnia. Oprócz tego zakazem realizacji przedstawień objęto również małe sceny (do tej pory obowiązywał on jedynie w odniesieniu do wielkich imprez oraz dużych sal teatralnych i koncertowych).

Poinformowano również, że za przykładem instytucji państwowych również niektóre teatry prywatne zaprzestaną w tym okresie działalności. Taką deklarację złożyli intendenci: *Berliner Ensemble*, *Schaubühne*, *Grips-Theater* oraz *Komödie am Kurfürstendamm im Schiller-Theater*. Senator Lederer zaapelował też do pozostałych teatrów prywatnych, by dostosowały się do tych zaleceń. Zapewnił jednocześnie, że wystąpi do rządu federalnego o finansowe wsparcie na wyrównanie strat poniesionych z tego tytułu przez te instytucje, gdyż jako kraj związkowy nie będzie w stanie sam udźwignąć tak wysokich kosztów.

Należy przy tym podkreślić, że teatry prywatne znalazły się w tym wypadku w szczególnie dramatycznym położeniu. W Berlińskim Teatrze Schillera (*Berliner Schiller-Theater*) w dniu 22 marca 2020 r. miała się odbyć premiera sztuki „Mord im Orientexpress” w inscenizacji Katharine Halbach i doborowej obsadzie (m.in. z Katharine i Anną Thalbach); zdaniem dyrekcji to najbardziej kosztowna i wymagająca wiele zachodu produkcja, jaką kiedykolwiek zrealizował teatr prywatny. W chwili obecnej nie jest jeszcze pewne, czy zaplanowany cykl przedstawień (do początku maja br. miało ich być w sumie ok. 40) będzie mógł się odbyć. Teatr Schillera liczy ok. 1035 miejsc; oznacza to, że – zakładając, iż bilety na wszystkie 40 przedstawień zostałyby wyprzedane, przy średniej cenie ok. 30 euro za bilet - wpływ wyniosłyby 1,2 mln euro. „To straszna katastrofa” - przyznał intendent Martin Alfer, „zagrożająca egzystencji teatru”.

Od 14 marca br. zamknięte są także wszystkie instytucje kultury w Berlinie podlegające fundacji *Stiftung Preußischer Kulturbesitz*; dotyczy to m.in. państwowych instytucji muzealnych na Wyspie Muzeów, takich jak: *Altes Museum*, *Neues Museum*, *Pergamonmuseum* oraz *Bode-Museum*. Zakazem objęte zostały ponadto: *Hamburger Bahnhof* (muzeum sztuki współczesnej), *Museum Berggruen* (skupiające dzieła klasycznej awangardy) oraz *Museum für Fotografie*. Od 19 kwietnia zamknięto również muzea krajowe na Wyspie Muzeów. Ponadto nieczynne będą Miejsca Pamięci, m.in. *Gedenkstätte Berliner Mauer* przy Bernauer Straße, oraz *Gedenkstätte Bergen-Belsen*, jak również ośrodki edukacyjne i archiwa. Dla zwiedzających zamknięte będą także wystawy.



Do odwołania zamknęły również swe podwoje inne ważne muzea berlińskie; *Deutsches Historisches Museum* w oficjalnym komunikacie poinformowało, iż zakaz obejmuje wszelkie wydarzenia i programy zwiedzania, a także program filmowy Kina Zbrojowni (*Zeughauskino*) i bibliotekę muzealną. Nieczynne będą również: *Alliiertes Museum* oraz *Jüdisches Museum*, jak oznajmił dyrektor administracyjny Martin Michaeli. Nie zmieni to jednak przygotowań do realizacji dwóch większych projektów, które mają być ukończone w połowie maja br.; trwają prace nad nową stałą wystawą oraz 4-dniowym programem warsztatów dla dzieci „Arche Noah”, choć na razie trudno ocenić, jakie ramy będzie miało ich otwarcie.

Sytuacja rozwijała się jednak nadal coraz bardziej dynamicznie i już 15 marca br. na stronie „visitberlin” pojawił się komunikat: „Z uwagi na aktualną sytuację, wszystkie publiczne i niepubliczne wydarzenia w Berlinie są obecnie zabronione dla grup powyżej 50 osób...”. Oznacza to, że odwołano już nie tylko duże wydarzenia kulturalne, pozamykano teatry, opery, sale koncertowe, ale również muzea, kina i kluby berlińskie, musiały zawiesić działalność z powodu pandemii.

## Działania na terenie całych Niemiec

W Hamburgu Urząd ds. Zdrowia i Ochrony Konsumentów już 12 marca wydał ogólne „Rozporządzenie o zakazie organizowania imprez i zebrań w celu zahamowania koronawirusa”, które obowiązuje od 13 marca do 30 kwietnia br. Równocześnie Urząd ds. Kultury i Mediów ogłosił, że instytucje kulturalne, takie jak: *Elbphilharmonie*, sala koncertowa *Laeiszhalle*, *Hamburgische Staatsoper*, *Deutsches Schauspielhaus*, *Talia Theater* oraz kompleks sceniczny *Theater Kampnagel Hamburg* są zobowiązane do zawieszenia w tym czasie swej działalności. Niektóre spektakle i premiery przeniesiono na sezon jesienny.

Całkowicie odwołane zostały koncerty muzyki barokowej w Hanowerze i Hamburgu, gdzie miało być zaprezentowane oratorium J. Haydna „Stworzenie świata”; kasy przedsprzedaży będą zwracały należność za bilety na wszystkie odwołane koncerty. Swe imprezy w najbliższych tygodniach odwołała także Filharmonia Radiowa NDR (NDR Radiophilharmonie), natomiast koncerty muzyki filmowej w cyklu „Freistil” zostały przesunięte na wrzesień 2020 r. Jeśli chodzi o koncerty muzyki kameralnej w serii „Blaue Stunde” oraz koncerty młodych artystów („Konzerte Junger Künstler”) prowadzone są jeszcze rozmowy na temat ustalenia alternatywnego terminu. Poinformowano jednocześnie, iż bilety zachowują swoją ważność bądź też można dokonać ich zwrotu.

Kryzys spowodowany rozprzestrzenianiem się koronawirusa spowodował, że również w Nadrenii Północnej-Westfalii podjęto 12 marca br. decyzję o zamknięciu oper, teatrów i muzeów. W Düsseldorfie większe instytucje kultury, m.in. *Oper*, *Schauspielhaus* i *Tonhalle* mają być zamknięte do 2 kwietnia br., w Kolonii: *Schauspielhaus*, *Oper*, *Philharmonie* - do Wielkiego Piątku. Natomiast biblioteki, muzea miejskie i Archiwum Historyczne pozostawałyby nadal otwarte. Na kilka miesięcy odroczone termin największych w Niemczech Targów Sztuki: Art Cologne, które miały się odbyć w Kolonii pod koniec kwietnia br. Organizatorzy Targów

oświadczyli, że zostaną one zorganizowane w dniach 19-22 listopada br., równoległe z Targami Sztuk Pięknych i Wzornictwa Cologne Fine Art & Designe zaplanowanymi w tym okresie.

Stosunkowo szybko zareagowała też Saksonia. Drezdeńskie najważniejsze instytucje kultury, takie jak: Semperoper i Staatsschauspiel Dresden wstrzymały swą działalność (podobnie jak wiele innych instytucji kulturalnych w Berlinie i w całym Niemczech) od 12 marca do końca ferii wielkanocnych 19 kwietnia. Muzea w Dreźnie miały być pierwotnie otwarte, ale z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Postanowiono natomiast odwołać wszystkie większe wydarzenia kulturalne.

Środki zapobiegawcze rozprzestrzenianiu się wirusa dotknęły także próby i przygotowania do odbywającego się co roku na wiosnę w bawarskim Oberammergau widowiska pasyjnego *Oberammergauer Passionsspiele*. Na razie próby odbywają się tylko w małych grupach, a te z udziałem większej liczby uczestników na scenie są obecnie zawieszane. Z reguły bierze w nich udział ok. 2400 osób, z czego połowa to mieszkańcy Oberammergau i okolic. Samej premiery (planowanej na 16 maja br.) i innych przedstawień z tym związanych na razie jeszcze nie odwołano. Organizatorzy rozważają jednak przesunięcie jej terminu na okres jesienny. Do 4 października przewidzianych było ok. 100 przedstawień i spodziewano się niemal pół miliona gości z całego świata.

Po ostatnich wspólnych ustaleniach przedstawicieli rządu federalnego i rządów krajowych w dniu 16 marca 2020 r. kanclerz Angela Merkel ogłosiła komunikat, w którym podała do wiadomości dalsze, jeszcze bardziej drastyczne kroki podjęte w celu zahamowania wzrostu zarażeń koronawirusem. Odtąd obowiązuje całkowity zakaz organizowania spotkań i wydarzeń kulturalnych oraz zaprzestanie działalności instytucji i placówek kulturalnych na terenie całego kraju; objęte nim zostały absolutnie wszystkie instytucje kulturalne, oświatowe, rozrywkowe oraz obiekty sportowe w całym Niemczech.

## Konkluzje

Wprowadzane kolejno przez władze federalne i landowe w Niemczech w przeciągu ostatnich kilku dni coraz bardziej drastyczne ograniczenia w życiu publicznym, dotyczące również życia kulturalnego, a zwłaszcza funkcjonowania instytucji kultury, świadczą o tym, że w Niemczech nie lekceważy się zagrożenia spowodowanego koronawirusem i podejmuje się coraz bardziej radykalne środki, by nie dopuścić do jego dalszego rozprzestrzeniania się. Stanowisko takie potwierdza również ostatnie przemówienie kanclerz Merkel w dniu 18 marca br. emitowane za pośrednictwem publicznych stacji telewizyjnych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż politycy na szczeblu federalnym i landowym, mając na uwadze konsekwencje całkowitego zawieszenia działalności kulturalnej, zapewnili, iż nie pozostawią ludzi kultury samym sobie i zadeklarowali finansowe wsparcie ze strony państwa zarówno dla instytucji kultury, jak też dla całego sektora kreatywno-medialnego, w tym zwłaszcza artystów i twórców wykonujących wolny zawód. Rozmowy rządu na temat środków pomocowych i ich wysokości

mają być prowadzone z udziałem przedstawicieli świata kultury i mediów. Minister Grütters podkreśliła dobitnie, iż w tej trudnej sytuacji należy wspomóc nie tylko gospodarkę, ale również mocno dotkniętą stratami sferę kultury.

Kolejne decyzje podejmowane przez władze Berlina, rząd federalny i rządy krajowe dotyczące zamykania instytucji kultury były przyjmowane przez ich dyrekcje ze zrozumieniem jako kroki zapobiegawcze w walce z koronawirusem, mimo iż oznacza to dla nich poważne problemy, a niekiedy wręcz zagrożenie ich bytu (zwłaszcza dla instytucji prywatnych). Niektórzy próbują dostosować się do nowych warunków i – wykorzystując zdobyte techniki – przestawiają się na transmisje na żywo poprzez środki masowego przekazu bądź drogą internetową.

Odwołanie i całkowity zakaz organizowania wydarzeń kulturalnych sprawiły, że zarówno instytucje kultury, jak też sami artyści, twórcy i wykonawcy (zwłaszcza nie posiadający stałych kontraktów) znaleźli się w dramatycznej sytuacji finansowej. Z inicjatywą wyszła w tym wypadku Niemiecka Rada Kultury, która w trosce o zabezpieczenie bytu i dalszej działalności instytucji i ludzi kultury zaapelowała o utworzenie (przez Krajowe Fundacje Kultury i Federalną Fundację Kultury) specjalnego funduszu awaryjnego, który pomógłby przynajmniej częściowo zrekompensować straty poniesione z tytułu odwołanych imprez. Co istotne, podkreślono, by koszty te zostały pokryte ze środków publicznych (landowych i komunalnych). Zgłoszono też postulat, by pomoc była udzielana szybko i bez zbędnej biurokracji.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autorki.

**Maria Wagińska-Marzec** - dr, germanistka, pracowniczka Instytutu Zachodniego, zainteresowania badawcze: kultura Niemiec, polsko-niemieckie stosunki kulturalne.